



**XII MEMORIAŁ
IM. WOJTKA MICHNIEWICZA
12-14 WRZEŚNIA 2014, TORUŃ**



ZAPROSZENIE

Zarząd MKS „ZRYW” Toruń serdecznie zaprasza na turniej koszykówki, który odbędzie się w dniach **12-14 września 2014r.** w Toruniu na hali **Sportowo-Widowiskowej**, ul. Bema 73-79.

Wstęp wolny

12.09.2014 (piątek)

17:00 ENERGA CZARNI Słupsk - ANWIL S.A Włocławek

19:00 BASKET S.A. Toruń - TREFL S.A. Sopot

13.09.2014 (sobota)

15:00 TREFL S.A. Sopot - ANWIL S.A Włocławek

17:00 BASKET S.A. Toruń - ENERGA CZARNI Słupsk

14.09.2014 (niedziela)

11:00 ENERGA CZARNI Słupsk - TREFL S.A. Sopot

13:00 BASKET S.A. Toruń - ANWIL S.A Włocławek

SPONSORZY :

Urząd Miasta Toruniu,
Urząd Marszałkowski Woj. Kujawsko – Pomorskiego,
Bank Spółdzielczy w Toruniu,
WORD w Toruniu,
EDF w Toruniu,
PBDI w Toruniu,
CONSUS S.A. w Toruniu

ORGANIZATOR :

MKS ZRYW Toruń

Sylwetka Wojtka Michniewicza

Wojciech Michniewicz (ur.19.02.78 r. zm.17.06.2002 r.)

Koszykarz młodego pokolenia, który umiał pogodzić naukę (student 5 roku prawa UMK) ze sportem wyczynowym. Złoty i srebrny medalista Mistrzostw Polski juniorów, koszykarz AZS Toruń.

Przez cztery sezony grał również w Polskiej Lidze Koszykówki. Jeszcze kilka lat temu należał do najbardziej utalentowanych polskich rozgrywających. Był jednym z autorów mistrzowskiego tytułu AZS Toruń w rywalizacji juniorów w roku 1978. Od początku do końca kariery był wierny Toruniowi.

Grę w koszykówkę musiał przerwać, gdy na skutek raka kości amputowano mu nogę. Mimo choroby nie poddawał się - myślał o grze w koszykówkę dla niepełnosprawnych. Miała mu w tym pomóc specjalna proteza, na którą dzięki rodzinie, przyjaciołom oraz kibicom koszykówki z całego kraju udało się zebrać potrzebną kwotę. Gdy wydawało się, że Wojtek powróci do uprawiania swojej pasji, zmarł. Człowiek, który pokazał wielki hart ducha w walce z nieuleczalną chorobą. Godny wzór dla młodzieży. Jego mecz trwa nadal dzięki przyjaciołom i sponsorom oraz profesjonalnej organizacji tych Memoriałów organizowanych przez MKS ZRYW Toruń.

Nad trumną Wojtka oraz Ci co byli usłyszeli takie zdanie, które powiedział Roman Kłosowski:

„Twój mecz się nie skończył... on będzie trwał, bo wpisałeś się w pamięć i serca wielu ludzi.”